

Augustyn Eckmann

Odpuszczenie grzechów w Kościele w nauczaniu świętego Augustyna

Verbum Vitae 18, 245-259

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ODPUSCZENIE GRZECHÓW W KOŚCIELE W NAUCZANIU ŚWIĘTEGO AUGUSTYNA

Ks. Augustyn Eckmanan

W *Podręczniku dla Wawrzyńca o wierze, nadziei i miłości* pisze św. Augustyn pogłębiony wykład prawd objętych wyznaniem wiary i Modlitwą Pańską, a więc powtarza treść katechez dla ubiegających się o chrzest: „dicimus in peccatorum remissionem baptizari parvulos, nec dicimus in remissionem peccati” („mówimy, że na odpuszczenie grzechów chrzci się dzieci, a nie mówimy: na odpuszczenie grzechu”)¹.

Przyimek „in” kładzie szczególny akcent na wiarę w odpuszczenie grzechów, które znajduje się w ścisłym związku z Kościołem i Duchem Świętym. To ścisłe powiązanie wyznania „in peccatorum remissionem” („w grzechów odpuszczenie”) z Kościołem wyjaśnił Augustyn przeciwstawiając się donatystom, kiedy mówił: „In remissionem peccatorum. Haec in ecclesia si non esset, nulla spes esset: remissio peccatorum si in ecclesia non esset, nulla futurae vitae et liberationis aeternae spes esset” („Na odpuszczenie grzechów. Jeśliby nie było tego (wyznania) w Kościele, nie byłoby żadnej nadziei; jeśliby nie było w Kościele odpuszczenia grzechów, nie byłoby

¹ *Enchiridion ad Laurentium* 13, 44, NBA 6/2, 528.

żadnej nadziei życia przyszłego i wiecznego wybawienia”²). W *Sermo de symbolo ad catechumenos* przytacza autor „remissionem peccatorum”, ale bez przyimka „in”. Biskup najprawdopodobniej znalazł dwie formy wyznania. Mianowicie ambrożyjską oraz afrykańską z „in” i w tym przypadku też rzymską bez „in”³. Wyjaśniając możliwość „peccatorum remissionem” św. Augustyn mówi o odpuszczeniu grzechów, jakie następuje w czasie chrztu i odpuszczeniu grzechów popełnionych po chrzcie. Kiedy objaśnia symbol podejmuje się przede wszystkim wyjaśnienie odpuszczenia grzechów na chrzcie⁴. Odnowę, jaka dokonuje się w czasie chrztu przez odpuszczenie wszystkich grzechów, Augustyn ujmuje krótko: „momento uno fit illa in Baptismo renovatio remissione omnium peccatorum; neque enim vel unum quantumcumque remanet quod non remittatur” („W chwili chrztu dokonuje się odnowa przez odpuszczenie wszystkich grzechów, gdyż wszystkie, nawet najłżejsze są odpuszczone”)⁵. We wszystkich swoich *sermones* i traktatach mówi o „remissio peccatorum”. On rozumie to odpuszczenie nie tylko w odniesieniu do grzechów, które gładzi chrzest, ale także wobec grzechów, których odpuszczenie jest potrzebne po chrzcie. Lżejsze grzechy zostają odpuszczone przez modlitwę, ponieważ nikt nie może pozostać bez grzechu⁶. W pierwszym *sermo*

² *Guelferbytanus sermo* I 8, MA I, 448, 8-10.

³ A. ECKMANN, *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna* (Lublin 1999) 23-25.

⁴ *Denis Sermo* XIX 10, MA I, 108, 20-22: „Quia sic oportebat Christum pati, et resurgere tertia die, et praedicari in nomine eius paenitentiam et remissionem peccatorum per omnes gentes, incipientibus ab Hierusalem” (Łk 24, 44-47). *De Genesi ad litteram imperfectus liber* 4, NBA 9/1, 200: „Remissa esse paenitentibus priora peccata et vitam aeternam caelorumque regnum promissum”.

⁵ *De Trinitate* XIV 17, 23, NBA 4, 606; por. Mk 1,4; Łk 3,3; Dz 2,38.

⁶ *Sermo de symbolo ad catechumenos* VII 15, CCL 46, 198: „Non vobis dico quia sine peccato hic vivetis, sed sunt venalia, sine quibus vita ista non est”. Por. też. *Enchiridion* XVII 64, NBA 6/2, 548, 550.

o symbolu (z 391 roku) dotyka on „remissio peccatorum” w krótkim urywku ściśle związanym z wypowiedzią o Kościele, przyrównując go do pszenicy pomieszanej z plewami. I jak młockarnia usuwa plewy pszenicy, tak przez krew Chrystusa dzięki działaniu Ducha Świętego osiąga się odpuszczenie grzechów. Biskup Hippony kontynuuje: „In hac Ecclesia reviviscet anima, quae mortua fuerat peccatis, ut convivificetur Christo, cuius gratia sumus salvi facti” („Niech odżyje w tym Kościele dusza, która umarła pod wpływem grzechów, aby ożyła dla Chrystusa, którego łaską zostaliśmy zbawieni”)⁷. Jeszcze krócej rozwodzi się na temat grzechu w *De fide et symbolo*, gdzie daje do zrozumienia, że w żaden sposób nie będą nam przebaczone nasze grzechy, jeśli my nie będziemy zdolni do przebaczenia grzechów innym⁸. Mimo to pozostaje przebaczenie – jak on to wyraża w innym miejscu – czystym darem łaski Boga. Augustyn dowodzi, że z wiary wywodzi się nadzieja na łaskę, dzięki której będą nam grzechy odpuszczone. Zbierając myśli, stwierdza: „Hac enim salvi eritis – non ex vobis sed Dei enim donum est”⁹. Już była mowa o tym, że odpuszczenie grzechów dokonuje się dzięki działaniu Ducha Świętego, jeszcze wyraźniej ujmuje tę myśl Augustyn w *sermo* 215,8, gdzie mówi o bóstwie Ducha Świętego, przedstawiając to w następujący sposób: „Per ipsum remissionem accepimus peccatorum”. Bardzo poważnie ostrzega też przed herezją i schizmą: „quo remissionem peccatorum resurrectionem carnis et vitam aeternam per unam, veram et sanctam Ecclesiam catholicam apprehendere valeatis”¹⁰. W wydanym przez Morina traktacie o symbolu Doktor Kościoła wzywa do wyrażenia wdzięczności Bogu za ten wielki dar, jaki dał Kościołowi, kiedy mówi: „Gratias agimus deo, qui ecclesiae suae dedit hoc donum”. Potem zwraca się do mających przyjąć

⁷ *Sermo* 214, 11, NBA 32/1, 232.

⁸ *De fide et symbolo* X 22, NBA 6/1, 288 ; por. Mt 6,15.

⁹ *Sermo* 212, 1, NBA 32/1, 198.

¹⁰ *Sermo* 215, 8-9, NBA 32/1, 244, 246.

chrzest: „Ecce venturi estis ad fontem sanctum: diluemini baptismo salutari, lavacro regenerationis renovabimini; eritis sine ullo peccato, ascendentes de illo lavacro. Omnia quae vos praeterita persequabantur, ibi delebuntur” („Oto wejdziecie do świętego źródła, zostaniecie obmyci zbawiennym chrztem, odnowicie się kąpielą odrodzenia, a wychodząc z tej kąpieli, będziecie wolni od wszelkiego grzechu. Wszystkie rzeczy przeszłe, które was nękały, będą zmasane”)¹¹. Tu odpuszczenie grzechów odnosi Augustyn przede wszystkim i bezpośrednio do chrztu¹². Na podstawie tego można też łatwiej zrozumieć zwrot „in remissionem peccatorum”, jako że chrzest jest udzielany „in remissionem peccatorum”. Biskup Hippony wypowiedziane w Symbolu słowa o odpuszczeniu grzechów odnosi do grzechów popełnionych przed chrztem. Trzeba jednak dodać, że w swym szerokim i przenikliwym umyśle dostrzega on wyraźnie w wypowiedzianym w Symbolu „in remissionem peccatorum” także odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie, ponieważ, jak wyjaśnia, żyjemy w świecie, w którym nikt nie może pozostać bez grzechu. Augustyn naucza:

„Bracia moi, zaklinam was przez Niego i z Nim, obfitujcie w dobre uczynki, miłosierdzie, życzliwość, dobroć. Szybko usuń, co w tobie jest z grzechu. Niech nikt nie ma gniewu przeciw komuś innemu, by nie zamknął sobie drogi do modlitwy i do Boga. Gdy jesteśmy w tym wieku, że choć możemy dokonać tego wszystkiego i choć sprawiedliwie żyjemy, to jednak bez grzechu tu nie żyjemy (*sine peccato hic non vivimus*). Albowiem grzechy nie są tylko takie, które zwą się zbrodniami, cudzołóstwem, rozpustą, świętokradztwem, kradzieżą, gwałtem, fałszywym świadectwem. Nie tylko takie są grzechy. To, na co nie powinienes patrzeć, jest grzechem. Czego nie powinienes słuchać, a chętnie słuchasz, jest grzechem. O czym

¹¹ *Guelferbytanus sermo* I 9, MA I, 448.

¹² *De peccatorum meritis et remissione* I 33, 62, CSEL 60, 62-63.

nie powinieneś myśleć, a myślisz, jest grzechem. Lecz Pan nasz dał po tej kąpieli odrodzenia pewne odmienne codzienne lekarstwo. Codzienne nasze oczyszczenie (z grzechów – A.E.) to Modlitwa Pańska. Odmawiajmy ją i mówmy prawdę, ponieważ i ona jest jałmużną: Opuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom (Mt 6,12). Dajcie jałmużnę, a wszystko będzie dla was czyste (Łk 11,41)¹³. Ponieważ Augustyn miał przed sobą ubiegających się o chrzest, dlatego nie mówił wprost o oficjalnej pokucie po chrzcie, którą biskup nakładał, lecz przede wszystkim o modlitwie, która przynosi siłę gładzącą grzechy. Wprowadzenie dotyczy głównie Modlitwy Pańskiej, którą przekazywano kompetentom osiem dni po egzaminie z Symbolu¹⁴, i którą odmawiali publicznie wraz z wiernymi w czasie Eucharystii wielkanocnej¹⁵. Biskup przypisuje właśnie tej modlitwie siłę i działanie chrztu, który raz może być udzielony¹⁶ i przynosi działanie łaski w łączności z Kościołem. W ten sposób też świadomie

¹³ *Sermo* 261, 9-10, NBA 32/2, 892: „Fratres mei, per ipsum et in ipso obsecro vos, in bonis operibus abundetis, in misericordia, bonitate, benignitate. Cito dimittite quod in vos peccatur. Nemo teneat iram adversus alium, ne intercludat sibi orationem ad Deum. Haec enim omnia, quia in hoc saeculo sumus, quia etsi proficimus, etsi iuste vivimus, sine peccato hic non vivimus. Non enim peccata sola sunt illa quae crimina nominantur, adulteria, fornicationes, sacrilegia, furta, rapinae, falsa testimonia; non ipsa sola peccata sunt. Attendere aliquid quod non debebas, peccatum est; audire aliquid libenter, quod audiendum non fuit, peccatum est; cogitare aliquid, quod non fuit cogitandum, peccatum est. Sed dedit Dominus noster post illud lavacrum regenerationis alia quotidiana remedia. Quotidiana nostra mundatio, Dominica oratio. Dicamus, et verum dicamus, quia ipsa eleemosyna est: *Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris* (Mt 6,12). *Date eleemosynas, et omnia munda sunt vobis* (Łk 11,41)”. Por. *De Trinitate* XII 12, 18, NBA 4, 488; A. ECKMANN, „Troska o ubogich w nauczaniu i działalności świętego Augustyna”, „*Vox Patrum*” 16 (1996) 161-182.

¹⁴ *Sermones* 57, 1; 59, 1, NBA 30/1, 164. 200.

¹⁵ *Sermo* 58, 1.12, NBA 30/1, 182.196.

¹⁶ *De agone Christiano* 30, 32, NBA 7/2, 118. 120.

i zdecydowanie zwraca się Augustyn przeciw donatystom, co formułuje następująco: „Sed quoniam vivituri sumus in isto saeculo, ubi quis non vivit sine peccato, ideo remissio peccatorum non est in sola ablutione sacri baptismatis, sed etiam in oratione dominica et cottidiana, quam post octo dies accepturi estis. In illa invenietis quasi cottidianum baptismum vestrum; ut agatis deo gratias, qui donavit hoc munus ecclesiae suae, quod confitemur in symbolo: ut cum dixerimus Sanctam Ecclesiam, adiungamus Remissionem Peccatorum” („Skoro więc urodziliśmy się w tym świecie, w którym nikt nie żyje bez grzechu, dlatego odpuszczenie grzechów nie dokonuje się tylko w obmyciu chrztu świętego, lecz także w modlitwie Pańskiej i to codziennej, którą otrzymacie po ośmiu dniach. W niej będziecie odnajdywali jakby wasz chrzest codzienny, abyście dziękowali Bogu, który przekazał swemu Kościołowi ten dar, co wyznajemy w Symbolu: abyśmy po wyznaniu «Święty Kościół» dodali «grzechów odpuszczenie»”)¹⁷. Podobnie jak w przytoczonym urywku mówi Augustyn w *Sermo de symbolo ad catechumenos*, gdzie tak samo najpierw dowodzi odpuszczenia grzechów na chrzcie, przy czym wyraźnie podkreśla, iż nie ma takiego grzechu, którego by Bóg nie mógł odpuścić. Za najgorszy grzech, przed którym myśl się wzdraga, uważa zabicie Chrystusa. A jednak Żydzi to uczynili, a wielu potem uwierzyło w Niego i piło Jego Krew. Odpuszczony im został grzech, jaki popełnili. Biskup uczy o grzechach i ich odpuszczeniu. Wyjaśnia, iż chrzest został wprowadzony (*inventus est*) z powodu wszystkich grzechów; z powodu lekkich grzechów, bez których żyć nie możemy została wynaleziona Modlitwa. Zwraca przy tym uwagę na Modlitwę Pańską: „Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris” (Mt 6,12). Cały ten tok rozważań wieńczy

¹⁷ *Guelferbytanus sermo* I 9, MA I, 448, 27-449, 4; *In Johannis Evangelium tractatus* 26, 11, 27-30, NBA 24/1, 606 : „Peccata etsi sunt quotidiana, vel non sint mortifera. Antequam ad altare accedatis, adtendite quid dicatis: Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris. Dimittis, dimittetur tibi”.

następująco: „Semel abluimur baptismate, cotidie abluimur oratione” („Raz obmywamy się chrztem, codziennie obmywamy się modlitwą”)¹⁸. Augustyn wylicza ciężkie wykroczenia, które powodują wykluczenie z Kościoła, i aby móc wrócić do Kościoła, trzeba odbyć pokutę. Przed takimi przewrotnymi czynami ostrzega Pasterz katechumenów: „Sed nolite ea committere, pro quibus necesse est, ut a Christi corpore separamini, quod absit a vobis. Illi enim, quos videtis agere paenitentiam, scelera commiserunt, aut adulteria, aut aliqua immania: inde agunt paenitentiam. Nam si levia peccata ipsorum essent, ad haec cotidiana oratio delenda sufficeret” („Lecz nie popełniajcie takich czynów, za które jest konieczne odłączenie od Ciała Chrystusowego. Niech tego nie będzie u was. Ci bowiem, których widzicie, że pokutują, popełnili przestępstwa, albo cudzołóstwa, albo inne okropności: dlatego czynią pokutę. Gdyby bowiem ich grzechy były lekkie, dla ich zgładzenia wystarczałaby codzienna modlitwa”)¹⁹. Wykład ten podsumowuje na początku następnego rozdziału: „Ergo tribus modis dimittuntur peccata in ecclesia: in baptismate, in oratione, in humilitate maiore paenitentiae; tamen deus non dimittit peccata, non nisi baptizatis dimittit” („Trzema więc sposobami odpuszcza się grzechy w Kościele: przez chrzest, przez modlitwę, przez większą pokorę pokuty. Bóg jednak odpuszcza grzechy tylko ochrzczonym”)²⁰. Wszystkie trzy zatem sposoby odpuszczania grzechów odnoszą się tylko do ochrzczonych. Augustyn pogłębia je pytaniem: jak mogliby ci mówić „Ojciec nasz”, którzy jeszcze się nie narodzili, to znaczy nie są jeszcze dziećmi Bożymi. Na katechumenach ciążyą ich grzechy, a jeszcze bardziej na poganach i heretykach. Przy tej okazji porusza Biskup przynależność do prawdziwego Kościoła. Mimo to nie odmawia heretykom ważności chrztu. Chrzest ich przyrównuje do grzechu zbiega z wojska. Noszą chrzest

¹⁸ *Sermo de symbolo ad catechumenos* VII 15, CCL 26, 198.

¹⁹ *Sermo de symbolo ad catechumenos* VII 15, CCL 26, 198.

²⁰ *Sermo de symbolo ad catechumenos* VII 16, s. 198.

na przekleństwo, a nie na zbawienie. Podobnie jak zbieg poprawiwszy się, wróci i zacznie służyć w wojsku, tak samo oni nie muszą zmieniać rozpoznawczego znaku²¹. Ostatnia sprawa dotyczy lucyferian, którzy rozumieją, że chrztu Chrystusowego nie wolno powtarzać. Stąd też Biskup Hippony wyjaśnia: „Przeto też, jeśli kto od nich do Kościoła katolickiego przechodzi, nie ponawia zamykającej tę pobożność postaci, którą mają, lecz otrzymuje te same pobożności moc, której nie mają. Bo i odcięte gałęzie można na nowo zaszczyć, jeśli nie chcą trwać w niedowiarstwie, jak o tym bardzo jasno poucza Apostoł (Rz 11,23). Rozumiejąc to, lucyferianie nie chrzczą na nowo, co pochwalamy, lecz tego któż nie uzna za godne potępienia, że chcieli być odcięci od korzenia?”²² Według Doktora Kościoła lucyferanom właśnie najbardziej nie podoba się to, co jest znakiem katolickiej świętości. Nigdzie bowiem nie wolno okazywać tak wyraziście miłosierdzia jak w Kościele katolickim, bo ten jako prawdziwa Matka ani pysznie nie wyszydza grzesznych synów, ani nie przebacza z trudnością nawróconym. Przeciwnie całkiem postępują lucyferianie, zachowując okrutny rygoryzm²³. Augustyn wskazuje na św. Piotra, który powątpiewał na morzu (Mt 14,30), odwoził Pana od męki (Mt 16,22), trzy razy zaparł się Pana (Mt 26,69-75) i popadł w przesadne udawanie (Ga 2,12), a mimo to Pan mu przebaczył i postawił na czele Kościoła (Mt 16,19; J 21,17). Stąd Kościół przyjmuje na swe macierzyńskie łono heretyków, którzy odwołują swoje błędne poglądy. Biskup przestrzega jednak przed tymi, którzy odmawiają Kościołowi władzy odpuszczania wszystkich grzechów. Godni pożałowania są ci, którzy nie rozpoznają w Piotrze opoki i nie chcą wierzyć, że Kościół otrzymał władzę kluczy do Królestwa niebieskiego, a sami ją utracili. W ten sposób popadają lucyferianie w fałszywy

²¹ *Sermo de symbolo ad catechumenos* VIII 16, 199.

²² *De agone Christiano* 30, 32, NBA 7/2, 118,120.

²³ Por. K. BIHLMAYER – H. TÜCHLE, *Historia Kościoła*. I. Starożytność chrześcijańska (Warszawa 1971) 263.

spirytualizm i jednostronną przesadę, wynosząc własne poglądy ponad naukę Pawła Apostoła (1 Kor 7,9)²⁴.

O wiele dokładniej wyjaśnia Ojciec Kościoła naukę o pokucie w *Enchiridionie*, w którym podaje: „Ideo post commemorationem sanctae Ecclesiae in ordine confessionis ponitur remissio peccatorum. Per hanc enim stat Ecclesia quae in terris est, per hanc non perit quod perierat et inventum est (Łk 15,24)” („Dlatego po wspomnieniu Świętego Kościoła w porządku wyznania następuje grzechów odpuszczenie. Dzięki niemu bowiem żyje Kościół, ten tu na ziemi, dzięki niemu nie ginie to, co zginęło, a odnalazło się [Łk 15,24]”)²⁵. Augustyn zaczynając w tym dziele swe wyjaśnienie „remissio peccatorum” na chrzcie, poszerza je tłumacząc, że chodzi także o odpuszczenie grzechów osobistych (*peccata activa*), a kończy podobnie jak poprzednio, iż jest rzeczą niemożliwą żyć bez grzechu, ponieważ ciało ciągnie ku dołowi (Mdr 9,15). Po czym przechodzi do omówienia trzeciego sposobu odpuszczenia grzechów, o którym w omawianych miejscach wspomniał pobieżnie. Zajmując się trzecim sposobem odpuszczenia grzechów mówi najpierw o wykluczeniu z Kościoła, przez które rozumie odsunięcie od udziału w Eucharystii²⁶. Biskup nie określa miary pokuty, ale za to podaje zasadę: „non tam consideranda est mensura temporis quam doloris” („nie tyle należy zważać na miarę czasu, co bólu”)²⁷, którą łączy z Ps 50,19: „Cor enim contritum et humiliatum Deus non spernit”. Ponieważ tylko Bóg może patrzeć w serce człowieka, dlatego słusznie są ustanawiane przez przełożonych w Kościołach czasy pokuty, aby również zadośćuczynić Kościołowi. Tylko w Kościele

²⁴ *De agone Christiano* 29, 31–31, 33, NBA 7/2, 116, 118; 120, 122; *De civitate Dei* II 29, 1, NBA 5/1, 158: „Ad quam patriam (ecclesiam – A.E.) te invitamus et exhortamur, ut eius adiciaris numero civium, cuius quodam modo asylum est vera remissio peccatorum”.

²⁵ *Enchiridion ad Laurentium* 17, 64, NBA 6/2, 548.

²⁶ *Sermo* 352, 3, 8, NBA 34, 218: „remoti etiam a Sacramento altaris patricipandi”.

²⁷ *Enchiridion ad Laurentium* 17, 65, NBA 6/2, 550.

zostają odpuszczone grzechy, przez które pokutujący dostępują życia wiecznego. „Kościół otrzymał zadatek Ducha Świętego”. Augustyn ściśle ze sobą łączy Ducha Świętego, Kościół i życie wieczne, bo właśnie przez wzgląd na przyszły sąd następuje odpuszczenie grzechów. „Magis enim propter futurum iudicium fit remissio peccatorum in hac vita”²⁸. Biskup mówi ogólnie, że człowiek ponosi kary za grzechy albo tu na ziemi, albo w przyszłym życiu. Grzechy natomiast tu odpuszczone nie będą szkodzić w przyszłym świecie. Doktor Kościoła odpiera zdanie tych, którzy mniemają, że wszyscy wierni, jakkolwiek występnie by żyli, będą zbawieni jakby przez ogień („quasi per ignem”) (1 Kor 3,11-15). W swym wywodzie powołuje się na apostołów Pawła i Jakuba. Do zbawienia nie wystarcza sama wiara, ale potrzebna jest czynna miłość (Jk 2,14). Wiara bez uczynków jest martwa (Jk 2,17). Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołźnicy, ani sodomicy, ani złodzieje, ani skapcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziercy nie odziedziczą Królestwa Bożego (1 Kor 6,9-10). Te ciężkie wykroczenia zostają odpuszczone dopiero po pokucie. Jako ważną pokutę podaje jałmużnę²⁹. Przestrzega jednak Ojciec Kościoła, by nikt nie sądził, że okropne wyżej wymienione zbrodnie mogą być codziennie popełniane i odpuszczane codziennymi jałmużnami. Istnieje potrzeba odmiany życia na lepsze, a przez jałmużny należy przednywać Boga za grzechy przeszłe, ale nie w znaczeniu przekupstwa, by wolno je było stale bezkarnie popełniać. Zbrodni bowiem nie można odkupić jałmużną bez zmiany życia³⁰. W rozdz. 75 *Enchiridionu* odrzuca Augustyn błędną egzegezę Łk 1,41: „Date eleemosynam, et ecce omnia munda sunt vobis”. Podkreśla z naciskiem, że zewnętrznej pokucie musi koniecznie towarzyszyć moralna poprawa życia. Jałmużna nie oczyszcza występnych i niewiernych, jeśli się nie zmienią³¹. Odpuszczenie zaś lekkich grzechów,

²⁸ *Enchiridion ad Laurentium* 17, 66, NBA 6/2, 552.

²⁹ *Enchiridion ad Laurentium* 18, 67, NBA 6/2, 554.

³⁰ *Enchiridion* 19, 70, NBA 6/2, 558.

³¹ *Enchiridion* 20, 75, NBA 6/2, 562.

od jakich nie jesteśmy wolni, otrzymujemy przez codzienną modlitwę. Dzięki tej modlitwie dostępują odpuszczenia grzechów także ci, którzy ciężko zgrzeszyli po chrzcie, jeśli odbyli już pokutę (*paenitentia maior*), znajdują się zatem w podobnej sytuacji jak nowo ochrzczeni. „Ci bowiem mogą mówić: «Ojcie nasz, któryś jest w niebie», którzy już dla tego Ojca odrodzili się z wody i Ducha (J 3,5). Gładzi zupełnie ta modlitwa niewielkie a codzienne grzechy. Gładzi i owe, popełniane w odmienionym przez pokutę na lepsze życiu wiernych, jeśli jak prawdziwie mówi się: «Odpuść nam nasze winy» (ponieważ nie brakuje przedmiotu oczyszczenia), tak samo prawdziwie mówimy: «jako i my odpuszczamy naszym winowajcom» (Mt 6,9.12), to znaczy, jeśli się spełnia, co się mówi, bo i to jest jałmużna przebaczyć człowiekowi proszącemu»³². To przebaczenie, które pochodzi z serca, uważa Doktor Kościoła za udzielenie jałmużny. Wiele jest rodzajów jałmużny, materialne i duchowe, a najwyższym jej rodzajem jest przebaczenie wrogom. Do jałmużny zalicza udzielanie w duchu chrześcijańskiej miłości upomnienia i skarceń: „i kto poprawia różgą tego, nad kim ma władzę, lub powściąga go jaką karnością, a jednak grzech jego, jakim przezeń został naruszony lub obrażony, odpuszcza z serca albo modli się o odpuszczenie dla niego, wtedy nie tylko w tym, co odpuszczone i o co się modli, lecz również w tym, co karci i dotyka pewną poprawczą karą – daje jałmużnę, ponieważ wyświadcza miłosierdzie»³³.

Biskup znowu z naciskiem podkreśla, że przebaczenie innym jest podstawą i drogą uzyskania dla siebie przebaczenia od Boga. Nie pomija też miłości nieprzyjaciół, która jest heroicznym stopniem miłości bliźniego. Ponieważ upadamy wszyscy w wielu rzeczach zgodnie ze słowami Apostoła Jakuba (Jk 3,2), dlatego trzeba codziennie

³² *Enchiridion* 19, 71, NBA 6/2, 560: „quia et ipsa eleemosyna est veniam homini petenti ignoscere”.

³³ *Enchiridion* 19, 72, NBA 6/2, 560; AUGUSTYN, *Pisma katechetyczne* (Warszawa 1952) 133.

i często się modlić do Pana słowami: „Odpuść nam nasze winy”, i przebaczać, aby nie kłamać w tym, co po nich następuje: „jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12). Pytanie o ciężkość grzechów rozwiązuje przy pomocy Pisma Świętego, a nie własnych sądów i mniemań³⁴. Nie chce do tak ważnych spraw podchodzić subiektywnie, ale ukazać je obiektywnie. Pisze o tym w dziele poświęconym osiemdziesięciu trzem różnym kwestiom³⁵. W *Enchiridionie* natomiast po dotąd ogólnie omawianych kwestiach porusza bardziej konkretne sprawy, jak np. toczenie sporów przed sądem i stosunki cielesne małżonków. Jest przy tym godne uwagi, że Augustyn opierając się na 1 Kor 7,5-9, gdzie św. Paweł radzi małżonkom, aby nie powstrzymywali się zbyt długo od współżycia, bo może ich kusić szatan, znajduje nieco inne niż autor Listu do Koryntian rozwiązanie tego problemu, który polega na odmiennym rozłożeniu akcentów w twierdzeniu św. Pawła. Według Apostoła szukanie współżycia świadomie oddzielonego od płodności jest wybaczalnym szukaniem siebie, według Biskupa Hippony – jest przeciwieństwem szukaniem siebie i w takim przypadku posiada znamię grzechu powszedniego albo niedoskonałości³⁶.

Można dyskutować ze św. Augustynem, ale trzeba przyznać, że jego nauczanie jest bliskie encyklice Pawła VI *Humanae vitae*, która mówi, że jednoczący aspekt aktu małżeńskiego łączy się ściśle z jego aspektem prokreacyjnym³⁷. Gdyby Augustyn żył dzisiaj, zapewne zwróciłby uwagę na tę zasadniczą treść papieskiego nauczania. Poglądy św. Augustyna nie różnią się też istotnie od nauczania Jana Pawła II, według którego współżycie małżeńskie

³⁴ *Enchiridion* 21, 78, NBA 6/2, 566, 568, 570.

³⁵ Por. *De diversis quaestionibus* 83, 26, NBA 6/2, 52.

³⁶ *Sermo* 51, 13, 22, NBA 30/1, 32, 34; *De bono coniugali* 6, 6, NBA 7, 1, 18, 20; *De nuptiis et cocupiscentia* 1, 14, 16, NBA 7, 420, 422; *Contra secundam Juliani responsionem imperfectum opus* I, 68, NBA 19/1, 88, 90.

³⁷ Encyklika „*Humanae vitae*” papieża Pawła VI o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego (Wrocław 1994).

nienastawione na poczęcie zaprzecza prawdzie małżeńskiej miłości³⁸. Wydaje się, że nie można nawet mówić o rygorystyce i przesadnych wymaganiach wobec pary małżeńskiej³⁹, bo to właśnie Augustyn podkreśla, że ciało jest czymś dobrym, choć może być użyte w zły sposób. Wypowiedzi Augustyna na temat małżeństwa zwalczały dwa skrajne poglądy: z jednej strony negatywne poglądy manichejczyków, a z drugiej nadmierne optymistyczne poglądy pelagian⁴⁰.

W dalszym objaśnieniu porusza Pasterz Hippony problem grzechu. Zwraca uwagę na dwie przyczyny grzechu: nieświadomość i słabość, których nikt nie zwycięża bez Bożej pomocy. Ujmuje to następująco: „*duabus ex causis peccamus, aut nondum videndo quod facere debeamus, aut non faciendo quod debere fieri iam videmus, quorum durum illud ignorantiae malum est, hoc infirmitatis*”⁴¹. Kiedy grzeszymy – wyjaśnia Augustyn – jesteśmy nie tylko grzesznikami, lecz także przestępcami prawa, zwłaszcza jeśli wynika to z naszej słabości. Z tego wynika konieczność, by nie tylko wołać „*Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris*” (Mt 6,12), ale także prosić o oszczędzenie pokusy: „*Ne nos inferas in tentationem*” (Mt 6,13). Zauważa też Augustyn, iż do publicznej

³⁸ JAN PAWEŁ II, „Przemówienie z dnia 17 września 1983 roku”, *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, VI, 2 (1983) 563.

³⁹ Według I. Stelzenbergera Augustyńska surowa moralność małżeństwa ma swe źródło w średniej i młodszej szkole stoickiej. Podkreśla jednak, że Pismo Święte było „*vademecum*” dla moralności seksualnej Doktora Kościoła (*Die Beziehung der frühchristlichen Sittenlehre zur Ethik der Stoa* [München 1933] 404-405, 415). Według dzisiejszej nauki Kościoła małżonkowie nie grzeszą nawet lekko (*venialiter*), jeśli korzystają z praw małżeńskich dla uśmierzenia namiętności (*in remedium concupiscentiae*); por. KKK 1652-1653; F. SALVESTRINI, *Kościół a problemy etyki seksualnej*. Komentarz do Deklaracji „*Persona humana*” (Warszawa 1987) 146-153.

⁴⁰ Por. A. ECKMANN, „Święty Augustyn o małżeństwie i dziewictwie”, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*. Przekład i komentarz (red. A. ECKMANN) (Lublin 2003) 5-49; C. BURKE, „Św. Augustyn o pożyciu małżeńskim”, „*Communio*” 18/1 (1998) 42-60.

⁴¹ *Enchiridion* 22, 81, NBA 6/2, 572.

pokuty potrzebne jest Boże miłosierdzie nie tylko podczas jej odbywania, ale także, aby ją w ogóle zacząć⁴². Istnieje też grzech przeciw Duchowi Świętemu, a jest nim niewiara w to, iż w Kościele odpuszczają się grzechy, pogarda hojnością daru Bożego i w tej zatwardziałości zamyka grzesznik swoje życie⁴³

Streszczając nauczanie św. Augustyna na temat odpuszczenia grzechów w Kościele, można stwierdzić, że widzi on trzy możliwości odpuszczenia grzechów: poprzez chrzest, modlitwę i jałmużnę oraz pokutę. Chrzest gładzi grzech pierworodny i wszystkie grzechy osobiste przed nim popełnione. Drugi sposób odpuszczenia rozciąga się na lekkie codzienne powszednie zaniedbania i błędy, których nie można uniknąć. Odpuszczenia tych grzechów dostępuje się przez modlitwę i jałmużnę. Przebaczenie tych grzechów jest też możliwe przez oczyszczenie jakby przez ogień po tym życiu⁴⁴. Ciężkie grzechy, do których należą nie tylko bałwochwalstwo, morderstwo i cudzołóstwo, ale także inne naruszenia dekalogu, wymagają „paenitentia maior”, publicznej pokuty nałożonej przez biskupa i pojednania z Kościołem, które daje sakramentalna siła przebaczenia. Ta publiczna pokuta jest tylko jedna po chrzcie i Pasterz Hippony przestrzega przed myślami o drugiej⁴⁵. Tak więc odpuszczenie grzechów odnosi się do wszystkich grzechów, też po chrzcie popełnionych, z wyjątkiem grzechu przeciw Duchowi Świętemu, który polega na zatwardziałości serca i woli nie pozwalającej na zmianę sposobu myślenia.

⁴² *Enchiridion* 22, 82-83, NBA 6/2, 572, 574.

⁴³ *Enchiridion* 22, 83, NBA 6/2, 574; por. *Sermo* 71, NBA 30/1, 400-452.

⁴⁴ Por. A. ECKMANN, „Grzech pierworodny jako źródło cierpień człowieka u św. Augustyna”, *Grzech pierworodny. Augustyn, Dzieje procesu Pelagiusza* (red. A. BANDURA i in.) (ŻMT 12; Kraków 1999) 109-125.

⁴⁵ *Sermo* 352, 3, 8, NBA 34, 218.

Sommario

Spiegando la remissione dei peccati nella Chiesa Sant'Agostino la collega strettamente con la Chiesa come luogo dell'opera dello Spirito Santo. Il battesimo cancella il peccato originale e tutti i peccati commessi prima del battesimo. Il Vescovo sa che l'uomo è debole e peccatore, perciò ha bisogno pure del perdono dei peccati commessi dopo il battesimo. L'uomo ottiene tale remissione attraverso la preghiera, l'elemosina e la penitenza. La preghiera quotidiana rimette i peccati leggeri. Con l'elemosina si può ottenere da Dio il perdono dei peccati passati. I peccati gravi esigono *paenitentia maior*. Il perdono dato agli altri è condizione per ottenere il perdono. E' necessario cambiare in meglio la vita perché non c'è remissione senza mutamento di vita.

*ks. Augustyn Eckmann
Obrońców Pokoju 9/3A
20-030 Lublin*

Ks. AUGUSTYN ECKMANN, PROFESOR ZWYCZAJNY KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWIA II, PROFESOR NAUK HUMANISTYCZNYCH, DR HAB. NAUK TEOLÓGICZNYCH, FILOLOG KLASYCZNY, BIBLISTA, PATROLOG, KIEROWNIK KATEDRY LITERATURY WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEJ W INSTYTUCIE FILOLOGII KLASYCZNEJ KUL, AUTOR PONAD DWUSTU PUBLIKACJI NAUKOWYCH I POPULARNONAUKOWYCH, WŚRÓD NICH: *Obraz Boga w Psalterzu*, redaktor i współautor, RW KUL, Lublin 1982; *Dialog świętego Augustyna ze światem pogańskim*, RW KUL, Lublin 1987; *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, TNKUL, Lublin 1999; *Przebóstwienie człowieka w pismach wczesnochrześcijańskich*, TNKUL, Lublin 2003; *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*. Przekład i komentarz, redakcja i współautor, TNKUL, Lublin 2003.

Główne kierunki zainteresowań: Pismo Święte, starożytna literatura pogańska i chrześcijańska, historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu.